

## UCHWAŁA

19 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Grela

SSN Krzysztof Wesołowski

na posiedzeniu niejawnym 19 września 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa W. S. i B. S.

przeciwko Syndykowi masy upadłości Bank spółki akcyjnej w upadłości w W.

o ustalenie,

na skutek przedstawienia przez Sąd Apelacyjny w Warszawie

postanowieniem z 16 stycznia 2024 r., VI ACa 4129/23,

zagadnienia prawnego:

„czy postępowanie sądowe z powództwa kredytobiorcy będącego konsumentem o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego z umowy kredytu waloryzowanego (indeksowanego albo denominowanego) do waluty obcej wytoczone przeciwko bankowi co do którego w toku postępowania ogłoszono upadłość jest sprawą: „o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości” w rozumieniu art. 145 ust. 1 ustawy z 28 lutego 2003 r. prawo upadłościowe (Dz.U. 2022 poz.1520 ze zm.), a tym samym podlega zawieszeniu na podstawie art. 174 par. 1 pkt. 4 k.p.c., w związku z art. 144 ust. 1 i art. 145 ust. 1 prawa upadłościowego do czasu rozpoznania zgłoszenia wierzytelności na liście wierzytelności lub odpowiednio odmowy uwzględnienia wierzytelności na liście i wyczerpania trybu określonego ustawą, czy też postępowanie to może być kontynuowane z udziałem syndyka masy upadłości bez oczekiwania na wyczerpanie trybu określonego w prawie upadłościowym”,

podjął uchwałę:

**Postępowanie sądowe z powództwa kredytobiorcy będącego konsumentem o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego z umowy kredytu, prowadzone przeciwko bankowi, co do którego**

**w toku postępowania ogłoszono upadłość, nie jest sprawą „o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości” w rozumieniu art. 145 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe, a tym samym może być podjęte z chwilą ustalenia osoby pełniącej funkcję syndyka.**

Jacek Grela      Beata Janiszewska      Krzysztof Wesołowski  
[SOP]

## **UZASADNIENIE**

Powodowie W. S. i B. S. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Bank S.A. w W. (dalej: bank) bliżej określonej kwoty wraz z odsetkami oraz o ustalenie, że łącząca ich z pozwanym umowa kredytu jest nieważna. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił żądanie ustalenia oraz częściowo roszczenie o zapłatę, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Pozwany wniósł apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji, zaskarżając ten wyrok w zakresie orzeczenia uwzględniającego żądanie ustalenia oraz zasądzenia na rzecz powodów określonej kwoty. W toku postępowania apelacyjnego doszło do ogłoszenia upadłości pozwanego banku, na skutek czego postępowanie zostało zawieszona na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. Następnie, wskutek inicjatywy powodów, którzy wnieśli o udzielenie zabezpieczenia, Sąd Apelacyjny podjął postępowanie z udziałem syndyka masy upadłości Bank S.A. w upadłości z siedzibą w W., lecz jedynie w zakresie dotyczącym żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego. Syndyk wniósł natomiast m.in. o zawieszenie postępowania do czasu wyczerpania trybu związanego z ustaleniem listy wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, wskazując, że postępowanie dotyczy masy upadłości, a przeciwko jego podjęciu przemawia art. 145 ust. 1 p.u.

Na podstawie art. 390 § 1 zd. 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne wskazane w komparycji

niniejszej uchwały. Sedno wątpliwości Sądu drugiej instancji sprowadza się do kwestii, czy sprawa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego z umowy kredytu jest sprawą „o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości” w rozumieniu art. 145 ust. 1 p.u., a w konsekwencji: czy postępowanie w tej sprawie może być podjęte dopiero po wyczerpaniu trybu zgłoszenia wierzytelności określonego ustawą Prawo upadłościowe.

Uzasadniając przedstawienie do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego Sąd drugiej instancji stwierdził, że postępowanie o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu niewątpliwie dotyczy masy upadłości; przekłada się bowiem na stan funduszy tej masy, który – w razie uwzględnienia żądania pozwu – nie zostanie w przyszłości powiększony o świadczenia (raty kredytu) spełniane w terminach wynikających z umowy. Zarazem jednak wskazano, że nie każde postępowanie dotyczące masy upadłości jest postępowaniem, o którym mowa w art. 145 ust. 1 p.u., to jest postępowaniem o wierzytelność podlegającą umieszczeniu na liście wierzytelności. W wypadkach, w których sprawa nie dotyczy wierzytelności podlegającej zgłoszeniu do masy upadłości, możliwe jest, jak przyjmuje się w nauce prawa i judykaturze, podjęcie postępowania z udziałem syndyka upadłej strony i kontynuowanie go równoległe do toczącego się postępowania upadłościowego.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że problem, który ujawnił się w sprawie, występuje w wielu sprawach analogicznych do niniejszej, a kwestia dopuszczalności podjęcia postępowania w zakresie dotyczącym żądania ustalenia (art. 189 k.p.c.) jest rozbieżnie oceniana przez sądy powszechne. Przedstawił także szereg racji przemawiających za tym, że sprawa o ustalenie nie jest objęta zakazem podjęcia postępowania wynikającym z art. 145 ust. 1 p.u., eksponując przede wszystkim argument, iż żądanie ustalenia nie podlega zgłoszeniu do masy upadłości, a roszczenie procesowe tego rodzaju nie stanowi w ogóle dochodzenia wierzytelności. Ewentualne umieszczenie na liście wierzytelności roszczeń powodów o zwrot kwot wpłaconych na rzecz banku nie ma rozstrzygającego znaczenia dla sprawy o ustalenie, a postępowanie upadłościowe nie jest właściwą ścieżką do dochodzenia żądań z art. 189 k.p.c. Sąd Apelacyjny zaznaczył jednakże, odwołując się do stanowiska procesowego syndyka masy upadłości

wspartego głosami nauki prawa, iż wciąż istnieją w tym względzie wątpliwości, a w judykaturze nie wypracowano dotychczas w omawianej kwestii jednolitej linii orzeczniczej.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu składa się w istocie z dwóch pytań: o kwalifikację sprawy o ustalenie jako sprawy „o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości” w rozumieniu art. 145 ust. 1 p.u., oraz o chwilę, z którą dopuszczalne staje się podjęcie postępowania z art. 189 k.p.c., dotyczącego masy upadłości.

Przed przejściem do rozważenia *meritum* wątpliwości zobrazowanych w postanowieniu Sądu Apelacyjnego należy zauważyć, że na tle art. 390 § 1 k.p.c. ukształtowało się stanowisko, zgodnie z którym rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego przez Sąd Najwyższy może nastąpić wyłącznie wówczas, gdy zachodzi rzeczywista potrzeba wyjaśnienia poważnych wątpliwości o decydującym znaczeniu dla sprawy. Instytucja unormowana w art. 390 § 1 k.p.c. nie służy natomiast potwierdzaniu stanowiska, które samodzielnie wypracował sąd zwracający się o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, lub utwierdzaniu tego sądu w dokonanych przezeń wyborze jednego z poglądów reprezentowanych w orzecznictwie lub nauce prawa. Udzielenie odpowiedzi na pytanie postawione przez sąd drugiej instancji może zatem nastąpić tylko wtedy, gdy odpowiedź ta jest konieczna dla rozstrzygnięcia sprawy, a zidentyfikowany w zagadnieniu problem prawny ma rzeczywisty, poważny charakter (zob. postanowienie SN z 29 czerwca 2016 r., III CZP 10/16, i przytoczone tam orzecznictwo).

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny wyraźnie przychylił się do poglądu, że art. 145 ust. 1 p.u. nie znajduje zastosowania do postępowania w sprawie o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego z umowy kredytu; postępowanie to nie jest zatem objęte zakazem podjęcia go przeciwko syndykowi przed wyczerpaniem trybu, o którym mowa w Prawie upadłościowym. Liczne argumenty przemawiające na rzecz tego stanowiska zostały przez Sąd zestawione z ogólnie zaprezentowanymi racjami wspierającymi odmienne zapatrywanie, nawiązującymi do treści przedłożonych przez syndyka opinii prywatnych, potraktowanych jako

element stanowiska prawnego tej strony postępowania. Zaakcentowano ponadto, że w orzecznictwie sądów powszechnych występują rozbieżności w ocenie prawnej przedstawionej Sądowi Najwyższemu kwestii.

Uzasadnienie w ten sposób powstania zagadnienia prawnego, czyli wyeksponowanie przez Sąd Apelacyjny jednego z poglądów, uznanego za bardziej przekonujący, z jednoczesnym zdystansowaniem się do drugiego z zapatrywań, choć świadczy o wypracowaniu przez Sąd Apelacyjny własnego stanowiska, to jednak nie oznacza, że w sprawie należało odmówić podjęcia uchwały. Rzecz w tym, że ocena, czy dana kwestia budzi poważne wątpliwości, powinna mieć charakter obiektywny; tymczasem tak rozumiana przesłanka zastosowania art. 390 § 1 k.p.c. bezsprzecznie wystąpiła w sprawie, o czym świadczą poniższe argumenty.

Po pierwsze, argumentacja przedstawiona w dołączonych do akt sprawy opiniach prawnych nie była pozbawiona doniosłości – co zostało przez Sąd Apelacyjny dostrzeżone i ostatecznie wpłynęło na decyzję o przedstawieniu zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Po drugie, istotna część argumentów wspierających zapatrywanie Sądu o dopuszczalności podjęcia postępowania w zakresie żądania ustalenia była wyrazem polemicznego podejścia do racji wspierających stanowisko prezentowane przez stronę pozwaną. Nie można więc uznać, by Sąd drugiej instancji nie odnotował argumentów przemawiających za poglądem alternatywnym względem preferowanego przez siebie i nie przydał im wagi świadczącej o doniosłości problemu jurydycznego. Wszystkie te racje przemawiają ostatecznie za wnioskiem, że źródło wątpliwości uzasadniających wystąpienie o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, zostało odpowiednio czytelnie zobrazowane, co uzasadniało udzielenie odpowiedzi na pytanie Sądu Apelacyjnego.

Po trzecie, za merytoryczną analizą kwestii sformułowanej przez Sąd drugiej instancji przemawia również potrzeba ujednoczenia orzecznictwa sądów powszechnych. Przegląd licznych judykatów prowadzi bowiem do wniosku, że w różnych sprawach tożsamy problem prawny oceniany jest odmiennie, a żadne ze stanowisk nie dominuje w sposób stanowczy nad pozostałymi.

Po czwarte, celowości rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego nie podważa także fakt podjęcia *in casu* przez Sąd Apelacyjny postępowania w zakresie dotyczącym żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego. Działanie to nie powinno być uznane za potwierdzenie samodzielnego rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny zagadnienia prawnego (co czyniłoby aktywność Sądu Najwyższego zbędną), lecz za czynność konieczną do stworzenia możliwości zastosowania przez Sąd drugiej instancji instytucji unormowanej w art. 390 § 1 zd. 1 k.p.c.

Przechodząc do analizy *meritum* zagadnienia prawnego, należy wskazać, że z art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. wynika nakaz zawieszenia postępowania, m.in. jeżeli ogłoszono upadłość strony, a postępowanie dotyczy masy upadłości. Z unormowaniem tym skorelowany jest art. 180 § 1 pkt 5 lit. b k.p.c., stosownie do którego sąd postanowi podjąć postępowanie z urzędu, gdy ustanie przyczyna zawieszenia, w szczególności, w przypadku ogłoszenia upadłości strony – z wyjątkiem określonym w art. 145 ust. 1 p.u. – z chwilą ustalenia osoby pełniącej funkcję syndyka. W razie ogłoszenia upadłości strony postępowania dotyczącego masy upadłości, sąd zawiesza więc to postępowanie, a następnie podejmuje je z udziałem syndyka masy upadłości – chyba że jest to postępowanie „o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości”. W tym ostatnim przypadku postępowanie może być podjęte przeciwko syndykowi tylko wówczas, gdy w postępowaniu upadłościowym wierzytelność ta, po wyczerpaniu trybu określonego ustawą (czyli Prawem upadłościowym), nie zostanie umieszczona na liście wierzytelności (art. 145 ust. 1 *in fine* p.u.).

Trafnie zidentyfikowana przez Sąd Apelacyjny istota problemu sprowadza się zatem do tego, czy postępowanie, w którym kredytobiorca zgłosił przeciwko bankowi (następnie upadłemu) żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego z umowy kredytu, stanowi postępowanie „o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości” w rozumieniu art. 145 ust. 1 *in medio* p.u. W razie negatywnej odpowiedzi na tak sformułowane pytanie uzasadniony stawałby się wniosek, że postępowanie to podlega podjęciu z chwilą ustalenia osoby syndyka; z kolei odpowiedź pozytywna prowadziłaby do konkluzji, że podjęcie postępowania zawieszono z powodu upadłości strony staje się możliwe dopiero po wyczerpaniu trybu, o którym mowa w art. 145 ust. 1 p.u.

Przed przejściem do udzielenia odpowiedzi na powyższe pytanie konieczne jest poczynienie kilku uwag co do funkcji i celu przywołanych wyżej przepisów.

Uregulowany w art. 174 § 1 pkt 4 i art. 180 § 1 pkt 5 lit. b k.p.c. model działania sądu stanowi konsekwencję wynikającą z art. 75 ust. 1 p.u. zasady, że z dniem ogłoszenia upadłości upadły traci prawo zarządu oraz możliwość korzystania z mienia wchodzącego do masy upadłości i rozporządzania nim; w miejsce upadłego wchodzi syndyk. Zawieszenie postępowania i podjęcie go z udziałem syndyka służy właściwemu odzwierciedleniu tego faktu w procesie dotyczącym masy upadłości.

Odmianą funkcję pełni natomiast art. 145 ust. 1 p.u., normujący (wyłącznie w odniesieniu do wierzytelności, które podlegają zgłoszeniu do masy upadłości) sekwencyjną zależność między tokiem postępowania sądowego oraz upadłościowego, jako specyficznego postępowania rozpoznawczo-wykonawczego. Przepis ten jest ściśle skorelowany z uregulowanym w Prawie upadłościowym trybem ustalania roszczeń wierzycieli upadłego w ramach sporządzania listy wierzytelności. Postępowanie upadłościowe, jako tak zwana egzekucja generalna, ma na celu sprawne i możliwie skuteczne zaspokojenie wszystkich wierzycieli podmiotu, którego upadłość ogłoszono. W tym celu sporządzana jest lista wierzytelności, która służy do ustalenia grona wierzycieli w modelu działań uproszczonym i przyspieszonym względem ogólnego postępowania cywilnego rozpoznawczego. Dochodzenie wierzytelności, o których mowa w art. 145 ust. 1 p.u., na zasadach ogólnych jest wówczas wyłączone, a postępowania sądowe zainicjowane wcześniej i zawieszane z powodu ogłoszenia upadłości strony nie mogą zostać podjęte do czasu wyczerpania trybu określonego w Prawie upadłościowym (szerzej zob. uchwałę SN z 9 grudnia 2021 r., III CZP 96/20).

Uzasadnieniem dla wyłączenia dochodzenia wspomnianych roszczeń w postępowaniu rozpoznawczym jest konieczność realizacji celów egzekucji generalnej określonych w art. 2 ust. 1 p.u. Jednocześnie z uwagi na uproszczony i przyspieszony tok dochodzenia wierzytelności określony w Prawie upadłościowym, a także konieczność zapewnienia wierzycielom ochrony prawnej realizującej w pełni konstytucyjne standardy prawa do sądu (art. 45 ust. 1

Konstytucji), ustawodawca przewidział możliwość powrotu do ogólnego trybu rozpoznawczego – po bezskutecznym dla wierzyciela wyczerpaniu toku czynności określonych Prawem upadłościowym, czyli po nieumieszczeniu wierzytelności na liście wierzytelności (art. 145 ust. 1 *in fine* p.u.).

Z dotychczas poczynionych uwag wyłaniają się dwa istotne wnioski, które będą podstawą dalszych rozważań. Po pierwsze, podjęcie postępowania z chwilą ustalenia osoby syndyka, o czym mowa w art. 180 § 1 pkt 4 lit. b k.p.c., jest regułą, natomiast dalsze trwanie stanu zawieszenia postępowania o wierzytelność podlegającą zgłoszeniu do masy upadłości (art. 145 ust. 1 p.u.) stanowi wyjątek od tej reguły. Po drugie, istnienie tego wyjątku jest uzasadnione wprowadzeniem systemu dochodzenia roszczeń właściwego konkretnie dla postępowania upadłościowego i pozostaje z tym trybem ściśle związane. Niedopuszczalność podjęcia postępowania dotyczy zatem tylko tego przedmiotu wszczętej uprzednio sprawy cywilnej, który z chwilą ogłoszenia upadłości, stosownie do przepisów Prawa upadłościowego, należy do zakresu kompetencji syndyka. Przejawem wspomnianej ścisłej korelacji między oboma rodzajami postępowania jest m.in. to, że po wyczerpaniu „trybu określonego ustawą” możliwy jest powrót do ogólnego postępowania rozpoznawczego.

Przez pryzmat powyższych uwag należy dokonać interpretacji art. 145 ust. 1 p.u., rozpoczynając od wniosków wynikających z językowej analizy tego przepisu, a zwłaszcza zawartego w nim wyłączenia dotyczącego „postępowania sądowego [...] o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości”. Wykładnia ta, uwzględniająca okoliczność, że art. 145 ust. 1 p.u., jako wprowadzający wyjątek od zasady wyrażonej w art. 180 § 1 pkt 4 lit. b k.p.c., nie powinien być interpretowany rozszerzająco, uzasadnia sformułowanie konkluzji, że sprawa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego nie należy do tej kategorii postępowań.

Po pierwsze, pojęcie wierzytelności powinno być interpretowane w sposób uwzględniający technicznoprawne znaczenie tego terminu języka prawnego, zgodnie z którym wierzytelność to prawo podmiotowe względne wynikające ze stosunku zobowiązaniowego, w którym jeden podmiot (dłużnik) zobowiązany jest



do określonego zachowania (świadczenia) względem drugiego podmiotu – wierzyciela. Brak bowiem podstaw do uznania, by w przepisie prawa określającym przedmiot postępowania sądowego termin ten rozumieć odmiennie od znaczenia przydanego mu w języku prawnym. W szczególności przyjęcie szerszego rozumienia pojęcia „wierzytelność” byłoby wykluczone także z uwagi na charakter i skutek omawianej regulacji, wyrażający się w niemożności podjęcia postępowania sądowego w sprawie wszczętej uprzednio przeciwko podmiotowi, co do którego nastąpiło ogłoszenie upadłości.

Po drugie, przedmiot spraw sądowych tradycyjnie ujmowany jest w trzech kategoriach: spraw o świadczenie (zasądzenie), o ustalenie i o ukształtowanie. W ujęciu procesowym realizacja prawa podmiotowego w postaci wierzytelności następuje w ramach procesu o zasądzenie, np. o zapłatę. Z kolei sprawy o ukształtowanie stosunku prawnego lub – jak *in casu* – o ustalenie nie są sprawami „o wierzytelność”. Przedmiot żądania (i rozstrzygnięcia, które może zapaść w sprawie) jest bowiem kategorialnie odmienny, a uwzględnienie żądania nie jest uzależnione od tego, by między powodem i pozwanym występowała relacja: wierzyciel – dłużnik. Jest to widoczne zwłaszcza w sprawach o ustalenie negatywne, w których – tak jak w niniejszej sprawie – z samej istoty roszczenia procesowego wynika, że, zdaniem powoda, strony nie są związane określonym stosunkiem prawnym. Jedynie na marginesie należy dodać, że poszukiwanie ochrony prawnej odbywa się w takim przypadku przy pomocy „roszczenia procesowego”, a nie roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym. Wymaganie wykazania interesu prawnego, charakterystyczne dla spraw o ustalenie (art. 189 k.p.c.), jest zatem w omawianej kategorii spraw uzasadnione m.in. tym, że istnienie takiego interesu może nie być wywodzone przez powoda z przysługiwania mu prawa podmiotowego.

Po trzecie, sprawa o ustalenie nie jest zatem – tym bardziej – sprawą konkretnie o wierzytelność, „która podlega zgłoszeniu do masy upadłości”. Powód występujący z takim roszczeniem procesowym nie ma bowiem proceduralnej możliwości zgłoszenia swojego żądania syndykowi. W konsekwencji do roszczeń procesowych wywodzonych z art. 189 k.p.c. nie przystaje *ratio* dalszego trwania stanu zawieszenia postępowania po ustaleniu osoby syndyka. Skoro żądanie

ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie może być realizowane w trybie sporządzenia listy wierzytelności, to należy uznać, że w tej kategorii spraw, odmiennie niż w przypadku spraw o zasądzenie, poszukiwania ochrony prawnej w ramach postępowania upadłościowego nie można uznać za drogę alternatywną względem ogólnego postępowania rozpoznawczego.

Po czwarte, jedynie porządkowo należy wskazać, że żądanie ustalenia nie może ulec konwersji na zobowiązanie pieniężne na podstawie art. 91 ust. 2 p.u. Przepis ten dotyczy bowiem zobowiązań majątkowych niepieniężnych, a żądanie ustalenia nie tylko nie jest przejawem realizacji zobowiązania, lecz także nierzadko, jak w niniejszej sprawie, łączy się z twierdzeniami o nieistnieniu zobowiązaniowego stosunku prawnego.

Z językowej wykładni przywołanych unormowań wynika więc, że postępowanie sądowe z powództwa kredytobiorcy będącego konsumentem o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego z umowy kredytu waloryzowanego do waluty obcej wytoczone przeciwko bankowi, co do którego w toku postępowania ogłoszono upadłość, nie jest sprawą „o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości” w rozumieniu art. 145 ust. 1 p.u., a tym samym postępowanie to może być podjęte z chwilą ustalenia osoby pełniącej funkcję syndyka, stosownie do art. 180 § 1 pkt 4 lit. b k.p.c.

Poprzestanie na rezultatach interpretacji językowej byłoby jednak niewystarczające. Pojęcie postępowania sądowego o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości, funkcjonuje bowiem w specyficznym kontekście systemowym tworzonym przez przepisy regulujące postępowanie upadłościowe, toteż na jego czysto językowe rozumienie może wpływać szersze otoczenie normatywne oraz cel, któremu służy art. 145 ust. 1 p.u. Z tej przyczyny, jak i wobec założeń przyjętej obecnie derywacyjnej koncepcji wykładni, potrzebne jest skonfrontowanie wniosków nasuwających się na tle analizy językowej z wynikami wykładni systemowej i funkcjonalnej. Przemawia za tym również przedstawienie przez pozwanego szeregu argumentów na rzecz odmiennego odczytania omawianych przepisów.

W nauce prawa trafnie zauważa się, że w postępowaniu upadłościowym nie ma odpowiednika sprawy o ustalenie, a kwestia istnienia prawa lub stosunku prawnego jest badana jako przesłanka umieszczenia wierzytelności na liście. Zależność między ustaleniem i zasądzeniem widoczna jest także w niniejszej sprawie, w której drugie ze zgłoszonych (przed ogłoszeniem upadłości) roszczeń procesowych, czyli żądanie zapłaty, zostało oparte m.in. na twierdzeniu powodów o nieistnieniu stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu. Ocena tego twierdzenia musiałaby nastąpić także w razie zgłoszenia syndykowi wierzytelności o zapłatę. W tym kontekście podnosi się, że niepraktyczne, zbędne lub wręcz niedopuszczalne jest badanie tej samej kwestii, czyli istnienia wierzytelności, równoległe w ramach dwóch postępowań: cywilnego rozpoznawczego oraz postępowania upadłościowego, podczas gdy z momentem wszczęcia tego postępowania właściwe dla niego organy uzyskują kompetencje kosztem sądu cywilnego – w takim zakresie, w jakim sąd ten musi zawiesić toczące się przed nim postępowanie rozpoznawcze.

Powyższe argumenty nie przekonują jednak o zasadności odstąpienia od zaprezentowanych wyżej wyników wykładni językowej. Oczywiście trafna jest konstatacja, że kwestia istnienia stosunku prawnego będzie badana równoległe przez sąd (jako materialnoprawna przesłanka zasadności powództwa o ustalenie), jak i przez syndyka (sędziego komisarza, sąd upadłościowy) jako kwestia wstępna dla dalszej oceny, czy zgłaszana przez powodów wierzytelność z tytułu nienależnego świadczenia powinna zostać umieszczona na liście wierzytelności. Nie stwarza to jednak przeszkód do dokonania samodzielnych ocen przez organy prowadzące oba wspomniane postępowania – z zastrzeżeniem, że merytoryczne orzeczenie sądu cywilnego, po jego uprawomocnieniu się, wiązałoby następczo organy postępowania upadłościowego (art. 365 § 1 k.p.c.).

Dwukrotne badanie tej samej kwestii nie świadczy o niespójności systemu prawa, gdyż uzasadnione jest odmiennymi przedmiotami obu postępowań. Do wyłącznej kompetencji organów postępowania upadłościowego (ograniczonej czasowo, stosownie do art. 145 ust. 1 p.u.) należy badanie tego, czy dana wierzytelność podlega ujęciu na liście. W każdym wypadku ocena taka wymaga odniesienia się do szeregu punktów wstępnych, jednakże przekazanie organowi do

rozstrzygnięcia określonej kwestii nie oznacza rozciągnięcia sfery wyłączenia kompetencji tego organu na wszystkie zagadnienia wypadkowe, które mogą ujawnić się w toku takiego badania (analogicznie zob. wyrok SN z 9 marca 2023 r., II CSKP 434/22). Materią, którą pod kontrolą sędziego komisarza i, w dalszej perspektywie, sądu upadłościowego, bada syndyk, może być zatem tylko to, czy dana wierzytelność podlega umieszczeniu na liście. Sprawy cywilne o innym przedmiocie, nawet jeżeli w toku ich rozpoznania wyłaniają się kwestie wstępne zbieżne z tymi badanymi przez syndyka, mogą toczyć się niezależnie, ponieważ tamujący skutek stosowania art. 145 ust. 1 p.u. jest skorelowany z tym, o czym decydować mogą organy postępowania upadłościowego – a więc wyłącznie z ostatecznym ukształtowaniem listy wierzytelności. Dopiero przepis szczególny mógłby przekazać również taką sprawę, jak omawiana obecnie, czyli sprawę o ustalenie, z zakresu kompetencji sądu cywilnego – do kompetencji organów postępowania upadłościowego.

Niewskazanie w art. 145 ust. 1 p.u. wprost spraw o ustalenie nie powinno skłaniać do rozszerzającego rozumienia pojęcia „postępowania sądowego [...] o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości”, w celu objęcia tą kategorią spraw również żądań z art. 189 k.p.c. Postępowanie upadłościowe, którego istotnym elementem jest sporządzenie listy wierzytelności zaspokajanych z masy upadłości, zasadniczo nie stwarza zainteresowanym możliwości dochodzenia roszczenia procesowego o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. Na rzecz wniosku, że sprawy te pozostają poza zakresem zastosowania art. 145 ust. 1 p.u., wobec czego prowadzone w nich postępowania powinny być podejmowane z chwilą ustalenia osoby syndyka, przemawia więc także ten argument, że w przeciwnym razie zagrożeniu ulegałoby prawo stron do sądu. Podmioty poszukujące ochrony prawnej w sprawach o ustalenie nie miałyby bowiem możliwości uzyskania tej ochrony – co najmniej do czasu wyczerpania trybu zgłoszenia wierzytelności, pozostającej w takim związku z żądaniem z art. 189 k.p.c., że ustalenie istnienia lub nieistnienia określonego prawa lub stosunku prawnego mogłoby przekładać się na ocenę podstaw umieszczenia danej, zgłoszonej wierzytelności na liście.

To właśnie korelacja art. 145 ust. 1 p.u. z ustaleniem listy wierzytelności, wyrażająca istotę i funkcję przywołanego przepisu, stanowi o fundamentalnej różnicy między sprawami o ustalenie i sprawami o zasądzenie. W razie wystąpienia z żądaniem zasądzenia sensem tamowania rozpoznania sprawy w postępowaniu prowadzonym na zasadach ogólnych jest możliwość dochodzenia ochrony prawnej w procedurze związanej z ustaleniem listy wierzytelności. Zbieżne rozwiązanie nie zostało przewidziane dla żądania ustalenia prawa lub stosunku prawnego, które nie ma swego odpowiednika w toku sporządzania listy wierzytelności. W konsekwencji sprawa z art. 189 k.p.c. może toczyć się na zasadach ogólnych, tyle że z udziałem syndyka a nie samego upadłego. Cel art. 145 ust. 1 p.u., jakim jest zatamowanie biegu postępowań sądowych, które mogą stać się zbędne wskutek umieszczenia wierzytelności na liście, nie jest bowiem aktualny w odniesieniu do spraw o ustalenie.

Finalnie, na marginesie rozważań dotyczących przedstawionego Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego, należy odnieść się do dwóch dalszych kwestii podnoszonych w niniejszej sprawie.

Po pierwsze, dla oceny, czy postępowanie w sprawie powinno zostać podjęte już z chwilą ustalenia osoby pełniącej funkcję syndyka, nie ma znaczenia rozstrzygnięcie kwestii tego, czy powodowie, wobec możliwości zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego z umowy kredytu. Zagadnienie to pozostaje istotne jedynie dla oceny, czy zgłoszone w sprawie żądanie ustalenia jest zasadne, czy – przeciwnie – podlega oddaleniu.

Nadto praktyka orzecznicza pokazuje, że w tzw. sprawach frankowych interes w dokonaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego z umowy kredytu wiązany jest nie tyle z dążeniem do wykazania zasadności roszczenia o zapłatę z tytułu świadczenia nienależnego, lecz z problemami dalszymi. Rozstrzygnięcie sprawy o ustalenie ma służyć wyjaśnieniu kwestii istnienia zabezpieczenia kredytu (zwłaszcza hipoteką) oraz ustabilizowaniu sytuacji prawnej stron związanych wieloletnim zobowiązaniem z umowy kredytu i wynikającym z niego obowiązkiem zapłaty dalszych rat. Do sądu rozpoznającego daną sprawę należy zatem ocena,

dokonywana przez pryzmat zgłoszonych żądań oraz ustalonego stanu faktycznego, czy możliwości, którymi strona dysponuje w ramach postępowania upadłościowego, eliminują interes prawny w żądaniu przez nią ustalenia o określonej treści. Co jednak istotne, ocena ta powinna wyrażać się na etapie rozpoznawania zgłoszonego w sprawie żądania, a nie – badania, czy postępowanie w sprawie powinno pozostawać zawieszane.

Po drugie, asumptem do podjęcia postępowania przez Sąd Apelacyjny był zgłoszony przez powodów wniosek o udzielenie zabezpieczenia roszczenia niepieniężnego przez określone unormowanie praw i obowiązków stron na czas trwania postępowania, sprowadzające się do wstrzymania płatności dalszych rat kredytu. Należy zatem zauważyć, że na gruncie prawa krajowego dopuszczalność podjęcia postępowania o ustalenie z chwilą ustalenia osoby syndyka pozostaje bez wpływu na wynikające z Prawa upadłościowego rygory związane z dopuszczalnością udzielania zabezpieczeń (art. 43 i art. 146 ust. 3 p.u.).

W świetle powyższych argumentów na zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 § 1 zd. 1 k.p.c. należało odpowiedzieć jak w sentencji uchwały.

**Beata Janiszewska Krzysztof Wesołowski**

Na mocy art. 330 § 1 k.p.c. stwierdzam niemożność  
podpisania uzasadnienia uchwały  
przez sędziego SN Jacka Grełę  
z powodu długotrwałej nieobecności

**Beata Janiszewska**

r.g.

[a.ł.]

